

# PROKURATOR SKŁADA WNIOSEK O UCHYLENIE IMMUNITETU SZEFOWI NIK, A CBA ZATRZYMUJE JEGO SYNA

---

Dyrektor Izby Skarbowej w Krakowie Tadeusz G. oraz społeczny doradca prezesa Najwyższej Izby Kontroli Jakub B. zostali zatrzymani przez Centralne Biuro Antykorupcyjne; zostaną przewiezieni do Prokuratury Regionalnej w Białymstoku, gdzie usłyszą zarzuty - poinformowało CBA.

Natomiast Prokurator Generalny wystąpił do marszałek Sejmu z wnioskiem o uchylenie immunitetu prezesowi NIK Marianowi Banasiowi. Śledczy chcą postawić mu kilkanaście zarzutów w tym podania nieprawdy w oświadczeniach majątkowych.

Wystąpienie o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Mariana Banasia zostało skierowane na wniosek Prokuratury Regionalnej w Białymstoku. Wśród kilkunastu zarzutów, które prokuratura zamierza postawić Banasiowi, jest podanie nieprawdy w oświadczeniach majątkowych i deklaracjach podatkowych. Zdaniem prokuratorów Banaś miał zaniżyć w deklaracjach podatkowych za lata 2015-2020 przychody z dzierżawy kamienicy w Krakowie. Według prokuratury naraziło to Skarb Państwa na stratę ponad 50 tys. zł z należnego podatku dochodowego.

Jak informują śledczy, Marian Banaś miał też nakłaniać Dyrektora Administracji Skarbowej w Krakowie do bezprawnego ujawnienia mu informacji na temat prowadzonych w jego sprawie czynności przez Centralne Biuro Antykorupcyjne i kontroli podatkowej. "Jak wynika z ustaleń prokuratury, Marian Banaś zaniżył wartość posiadanych zasobów finansowych w każdym z 10 oświadczeń majątkowych skontrolowanych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, które składał w okresie od listopada 2015 r. do sierpnia 2019 r. jako szef Służby Celnej, szef Krajowej Administracji Skarbowej, minister finansów i prezes Najwyższej Izby Kontroli. Wysokość zaniżonej kwoty sięgała nawet 550 tys. zł. Ponadto Marian Banaś zataił w oświadczeniach majątkowych inwestycję w dzieło sztuki – rzeźbę włoskiego artysty i dochód osiągnięty z jej sprzedaży. Za podanie nieprawdy w oświadczeniach o stanie majątkowym grozi do pięciu lat pozbawienia wolności" - przekazała Prokuratura Krajowa.

## Zatrzymani przez CBA

Zatrzymany dzisiaj przez Centralne Biuro Antykorupcyjne Jakub B., w związku z tym samym śledztwem, to syn prezesa NIK Mariana Banasia. Banaś o jego zatrzymaniu poinformował na Twitterze. "Mój syn został dziś zatrzymany ok. godziny 13:30 na lotnisku Kraków Balice, gdy w towarzystwie małżonki wracał z urlopu. Zatrzymania dokonali funkcjonariusze krakowskiej delegatury CBA" - napisał. Informacje w tej sprawie przekazało również Centralne Biuro Antykorupcyjne w piątkowym komunikacie. Jak zaznaczyło, funkcjonariusze krakowskiej delegatury CBA prowadzą pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Białymstoku śledztwo dotyczące składania fałszywych oświadczeń majątkowych przez osobę pełniącą funkcję publiczną.

"W toku postępowania śledczy zgromadzili obszerny materiał dowodowy, który został poddany

analizie. W związku z powyższymi ustaleniami przeprowadzono dzisiaj dwie realizacje. Na terenie województwa małopolskiego funkcjonariusze CBA zatrzymali społecznego doradcę Prezesa NIK – Jakuba B. Również na terenie Małopolski, przy współudziale funkcjonariuszy Biura Inspekcji Wewnętrznej Ministerstwa Finansów, agenci CBA zatrzymali Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie – Tadeusza G." - podał Wydział Komunikacji Społecznej CBA.

Biuro zapowiedziało, że "po zakończeniu czynności procesowych mężczyźni zostaną przewiezieni do Prokuratury Regionalnej w Białymstoku, gdzie usłyszą zarzuty".

**Czytaj też:** [Więcej "kierowników" w CBA](#)

"Materiał zgromadzony przez śledczych wskazuje, że Dyrektor Izby Skarbowej w Krakowie kilkakrotnie ujawnił osobie nieuprawnionej informacje, które uzyskał w toku prowadzonych czynności służbowych, przekraczając tym samym swoje uprawnienia. Ustalono ponadto, że uzyskawszy informacje o popełnieniu przestępstw nie dopełnił ciężących na nim obowiązków i nie zawiadomił właściwych organów" - napisano w komunikacie CBA.

Jak wskazano, w śledztwie ustalono, że "drugi z zatrzymanych kilkakrotnie posługiwał się poświadczającymi nieprawdę dokumentami w toku prowadzonych rozliczeń z krakowskimi Urzędami Skarbowymi, jak również w celu uzyskania dofinansowania z Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie".

"Śledztwo jest w toku. Planowane są kolejne czynności" - zapowiedziało CBA.

PAP/IS24